Ma kosztować okolo $ 50.00

Płaci Feb 9-1939 on acc. $10.00

Wypłacono

April 18-39 Dr. F. Bahr $ 1.00

M. G. Fee $ 10

Dnia 22-go września, 1939 roku.

Mr. John B. Fuller,
Clearfield Co.,
Westover, Pa.

Szanowny Panie Fuller:-

List od Pana otrzymałem oraz list od Franciszka Kulikowskiego, oraz cytację Amerykańskiego Legionu o Pańskim bracie ś.p. George B. Fuller. Tę ostatnią cytację zwracam Panu bo tak było Pana życzeniem.

Co do listu od F. Kulikowskiego, to zatrzymuję go i skorzystam z niego jak tylko wojna ustanie w Polsce.

Teraz bowiem wszystko musi pozostać w zawieszeniu i Pan to dobrze rozumie.

Niech Pan więc będzie spokojny; ja Pana sprawy dobrze pilnuję.

Z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

FSF:jnz

JOHN B. FULLER
MEAT MARKET
WESTOVER, PA.

No 1

Feb 6 - 1936

Panie Votarjuoz Felix Furtek
Pisze Panu Zem lies dostała
6 Lutego - naktory zaras odpiszey
i Poszlam 10 dulary Panu
Vakostor Boja napisał Panu
Temu hojem czekała odpana
Listu je Zelie pan dostaniie jakie
Piono to nick mi pisze zaras
Domnieni hojawce robiecie
Ste sprawe zaras natyke
mias niekie jie pan lienze
Zimo dotej sprawy hojaja
Panu teraz napisze o tejey
Sprawie jak sie rzecz mam
a takie Stanistawa Zeglenia
czek salie dla sprawy
Bo ono nauze Zadny niezdatny
Bo jago dobrz loto pojaka
i nic nierna ot taka o Tupin
Bolia jok moja matka

mam

To nie jest że take sprawy
Prostyje chłopo znoline jaki
żeglene teras pisze panu
że ja wysłałoc pieniędzy
a jo żelly moje pieniądze
skolektuwal i wysłałoc
mi pieniądze domie a ono
wcale nic mi nie znolui
stem pracowne to ja mieje
żolaje że tene Dr mierkowstein
co jew nie jest żide bo ja
mu wysłałoc 35 dillary to
ono nima pracowa klasce
kostopi nawnie a nie mu
niewolno gruntu przedawoc
bo ja jemul nie roskaża
i nie potpiszałt nato
bo ono ma roluit kostope
ekii potrzebie z moje matke
bo to roli moja wtasna
matka mnie tak nadeszpete
i ono nanoluita kosta
stem a dwkaleio ono
hodzi do niego jes olzisie
Rokie

JOHN B. FULLER
MEAT MARKET
WESTOVER, PA.

No 2

Teraz Panu chaję chciałem
Jak tę sprawę Rusuję
Bo ten chłopak był moję
a jak życe prawo robiłe
To go moitka przekupiła
i teraz jej sprawę robie
a nie mnie i jest jej macisz
a chłopakta a niemo to nieke
się pan z niemi nie zamuję
Bo ono jest cigan i złodzie
To ja go skarze natyky
miedzy zoc o siństwo jakie
ono robi z mojo matke
Bo moja matka kupujee
Ten gmini spadek po mojej
ojcu i ono jej sprawę robij
Za moje pieniądze a niemie
Nacketadał kosta niemie
Bo mi Brata pisał skaję
o tej sprawie to samo

Tena pisze Panu nike
Pan Bierzej adwokat a
Wkrajiu jak na lepszego
a nik skorzie tego
mieszkanskiego bo ono cigon
Dwie sprawy Robie mnej
i mojej matce bo to robiej
moja matka wszitko
stem odwakotem to nike
Pan się bierze zaraz
stę sprawe i nike
Robiej Pan zimo jak
ctapiemwystem a co
Pan zrobi to jak Pan
Pinioobze dostanie to Pan
Będzie miata zapłacone
jak Pan pisza pismne
Prosze mi dac znac o tej
sprawie jak prodzie
to ja napisze panu
John B Fulli wrestower on
vracunk

JOHN B. FULLER
MEAT MARKET
WESTOVER, PA.

No 2

a co pan zeby wystar-
$15 Pietnaście tolarzy to
ja posle wkrotkim
cidzie pamu a Dr Bahra
ono miat tom sprawu
Pierse wneka swojiki
i ja jemu zapłac ciete
20.00 dwadzieścia Dollarz
Na sam prazte ale
go moj matko
Przekupiła to ja
Potem idzie te sprawe
Dr mieszkaunkiem zmu
i te go matko przekupiła
To temas wyszła pamu
List skraja bolbnato
To sie pan sam prackon
Kto kosta nasolu
sie pan przecitol tem
list

Prosze mi dopiszac
jak Pan dostanie
skenaji list

szacunkim

John B Fuller
Westover Pa
Box 84

a dwóch i mo go mogę
i mam robić francuz
To już go za dwanaście
za oficerów i nawigatorów
już mu radzę koszt
Niekaza robić bo już
jemu wypłacić tela
zamsroki 55,00 Zalary
a magazynki a on wcale
nie chce nic zrobić
za moje Pieniądze
To już jemu wcale nie
Nie chcę i zemnie nie
more kolteuna zrobić
Kostoje bez mogę matki i
Nie kelteyl bo już sprawę
Robi jest jaki dziwiłat
a nie już jemu ani cetor
Nie dam i nie będę nie
płacić nie ozenie

JOHN B. FULLER
MEAT MARKET
WESTOVER, PA.

May 24 - 1909

Pilot Power Dear Lil
I got a dyano working
Bishop Tyler co pan fine
I'm in Milwaukee we
Prede may want to join
us we'll wait
Take me jigo gruter bo ja
mu brown wedgi matta
mior lio omo fiot oiind
i'l tolbie lo mofiruu fiure
Kosta bg. tolbo 200.00 Folky
a oke fil wairmo tenor
1.40 7 lots 79 to fite kosta
matka i aiostp mgi
Vanbuit to flmill fitors
Ojo milly Lotnapu nolie
Kbstgh i to omo was tem
gram wae rate kosta
i omo fra fitacklp mogo

Dr. Zygmunt Mora Mieszkowski
Adwokat
W NOWYM TARGU
Telefon 20. P. K. O. 159.283

Nowy Targ dnia 5/XI. 1929.

Szanowny Pan
John B.Fuller
Box 84
Westover Pa
Clearfield Co.Pa.

List Pana otrzymałem i zaraz też napisałem list do rodziców Pana z wezwaniem, by się w moim biurze zgłosili.- Na moje wezwanie przyszła do biura mojego matka Pana Rozalja Fuła, której przedstawiłem jeszcze raz że żąda Pan zwrotu przesłanych pieniędzy oraz powiedziałem jej, że Pan chce sprzedać realności położone w Waksmundzie na Pana zaintabulowane.- Na to matka oświadczyła, co zresztą już Panu pisałem, że za pieniądze przesłane kupiła częścią grunt dla Pana, zaś resztę pieniędzy złożyła na książeczekę do Kasy i pieniądze się zdewaluowały. Gdy zaś matka Pana po przedstawieniu jej całej sprawy oświadczyła, że gotową jest grunt od Pana odkupić - powiedziałem jej, że żądam imieniem Pana kwoty 10.000 Zł /dziesięćtysięcy Złotych / i że jeśli tę kwotę 10.000 Zł złoży to przypuszczam iż kwotę tę przyjmie Pan na zupełny zwrot przesłanych przez Pana pieniędzy rodzicom i zrzeknie się Pan równocześnie na rzecz matki tego gruntu, który jest zapisany obecnie na Pana t.j. połowy realności lwh. 581 gminy Waksmund i całej realności lwh. 233 gminy Waksmund.

Matka początkowo ofiarowała tylko 5.000 Złotych, ale kiedy jej powiedziałem, że mam na grunt kupca żyda, zaraz oświadczyła, że da 6.000 Złotych, a następnie 7.000 Złotych. Możliwe jest więc, że matka da więcej jak 7.000 Złotych, ponieważ nie chce gruntu tego z rąk wypuścić a w dodatku, by grunt ten miał nabyć żyd.

Zarazem pytałem się matki, w jakim czasie te 10.000 Złotych mogłaby zapłacić - na co odpowiedziała, że połowę złożyłaby przy sporządzeniu kontraktu, zaś resztę do 6 miesięcy.

Zdaniem moim najlepszem załatwieniem sprawy Pana z rodzicami będzie - jeżeli Pa rodzicom grunt sprzeda. Ofiarowana przez matkę kwota 7.000 Złotych odpowiada w przybliżeniu wartości kwoty 7.000 Koron, którą posłał Pan z Ameryki. Gdyby zatem matka kupiła od Pana grunt, to odpadnie już wtedy potrzeba zaskarżenia rodziców, a pieniądze, które rodzice zapłacą, Panu do Ameryki prześlą.

Przypuszczam, że grunt Pana nie będzie może przedstawiał większej wartości jak 7.000 Złotych - matka ofiarując tę kwotę płaci za grunt dobrze. -

Matka prosiła mnie, abym Panu zaraz napisał o tem, co matka chce grunt kupić i że daje Panu 7.000 Złotych. Proszę zatem natychmiast o odpowiedź, czy zgodzi się Pan sprzedać matce ten grunt za 7.000 Złotych i czy zgodzi się Pan na wyrównanie kwotą 7.000 Złotych całej pretensji Pana do rodziców z tytułu przesłanych im z Ameryki 1.500 dolarów, czy też żąda Pan od rodziców 10.000 Złotych, to jest tyle ile od matki zażądałem.

Proszę z a r a z mi odpisać i zupełnie szczegółowo, abym ostatecznie mógł załatwić tę sprawę z rodzicami, skoro nadarza się sposobność za pomocą sprzedaży gruntu w sposób jak wyżej Panu opisałem. Jeżeliby zgodził się Pan na spłatę czy to 7.000 Zł, jak daje już matka, czy też 10.000 Złotych jak od niej żądałem, to proszę również mi donieść, czy mogę zgodzić się na spłatę tej kwoty w 2 ratach tak jak proponuje matka. Gdyby Pan na tę propozycję się zgodził, to sporządziłbym z matką Pana dokument i zaraz posłałbym Panu do przeczytania i podpisu i ostatecznego w ten sposób załatwienia sprawy z rodzicami.

Równocześnie zawiadamiam, że ze dotychczasowej mojej czynności a mianowicie ze badania akt w Sądzie w Nowym Targu i Sądzie okręgowym w Nowym Sączu, celem wyszukania skargi, którą wnieść miał adwokat Bahr z Nowego Targu, dalej korespondencje z adwokatem Bahrem, celem

podjęcia od niego listów od przesłanych przez Pana pieniędzy, dalej badanie hipoteki i zbioru dokumentów, listy niezawarcze wysyłane imieniem Pana do Rozalji i Jakóba Fułów, wreszcie korespondencje z Panem i portorja, policzam łącznie kwotę 35 $, a gdy otrzymałem listem pieniężnym w dniu 21/2. 1929 nadesłaną przez Pana kwotę 20 dolarów, przeto pozostaje do wyrównania reszta w kwocie 15 dolarów am. którą proszę nadesłać listem pieniężnym.

Pozdrawiam Pana :

[signature]

Dr. Zygmunt Mora Mieszkowski
Adwokat
W NOWYM TARGU
Telefon 23. P. K. O. 150.203

Nowy Targ dnia 17/12.1929.

Szanowny Pan
John B. FULLER
Box 84 Westover Pa.
Clearfield Co.

W dniu 9 grudnia 1929 otrzymałem list od Pana w którym Pan pisze, że żąda Panz za posłane do rodziców pieniądze - zwrotu 1.500 dolarów a nadto zwrotu 100 dolarów tytułem kosztów Pańskich w tej sprawie.

Na skutek tego listu zawezwałem do biura matkę Pańską Rozalję która przybyła w dniu dzisiejszym, do mojego biura wraz z Pańską siostrą Marją z Fułów Cyrwusową, tudzież naczelnikiem gminy Ostrowsko Stanisławem Zegleniem i z Wojciechem Waksmundzkim.

Po przedstawieniu przybyłym do mojego biura, całej sprawy zapodali zgodnie wójt Zegleń i Wojciech Waksmundzki taksator, że grunta, które są na Pana zapisane kontraktem sporządzonym przez Pańskich rodziców - o czem pisałem Panu w poprzednich moich listach - przedstawiają wartość najwyżej 6.000 Złotych. Następnie po bardzo długiej i męczącej konferencji z Pańską matką i siostrą Marją Cyrwusową, - matka Pana zobowiązała się w dniu dzisiejszym, składając tego rodzaju wobec mnie oświadczenie, - że gotową jest już ostatecznie zapłacić Panu na zupełne wyrównanie wszelkich pretensji Pana do rodziców Pańskich Jakóba i Rozalji Fułów z tytułu przesłanych przez Pana pieniędzy z Ameryki pod adresem ojca Jakóba Fuły - kwotę 10-000 Złotych /słownie dziesięć tysięcy Złotych / i to w ten sposób, że przy kontrakcie jaki sporządzić musiałbym w moim biurze wypłaci do rąk moich dla Pana kwotę pięć tysięcy Złotych /:5.000 Zł,/ zaś resztę w kwocie 5.000 Złotych wypłaci Panu od dnia spisania kontraktu do 2 lat i to bez żadnego procentu ale z tem zastrzeżeniem, że kwota ta resztjąca 5.000 Zł będzie zabezpieczoną na odstąpionym matce kontraktem - gruncie. -

Wprawdzie żąda Pan w swoim liście od swych rodziców zwrotu 1500 dolarów i 100 dolarów tytułem kosztów Pańskich, co odpowia-

dałoby kwocie 14.160 Złotych w naszej walucie, - jednakże to żądanie Pana jest moim zdaniem za wygórowane, albowiem rodzice Pańscy Jakób i Rozalja Fułowie za część przysłanych przez Pana pieniędzy zakupili dla Pana grunt i na Pana zaintabulowali, zaś resztę pieniędzy po opłaceniu kosztów kontraktu i opłaty skarbowej od tego kontraktu, złożyli na rzecz Pana na książeczkę wkładkową Towarzystwa Zaliczkowego w Nowym Targu. Ponieważ włożone do kasy pieniądze spadły, względnie straciły na swej wartości skutkiem wypadków wojennych, ogólnie znanych, przeto domaganie się przez Pana pełnej kwoty zwrotu, mogłoby być przez Sąd nieuwzględnione. Ponadto proces byłby dosyć długi i kosztowny i o niewiadomym wyniku, gdyż obecna matka Pana tłomaczy się, że w listach pisanych do rodziców polecał Pan wyraźnie rodzicom swoim, ażeby za posłane przez Pana pieniądze kupili dla Pana grunt a co im z przesłanych pieniędzy zostanie, złożyli do kasy. Jeżeli to jest rzeczywiście prawdą i matka listy takie przez Pana pisane przedłożyłaby sądowi, to mógłby Sąd przyjąć, że rodzice Pana postąpili w myśl polecenia, a gdy pieniądze w kasie złożone dla Pana straciły na swej wartości, to mógłby Sąd orzec, że żądanie Pana domagania się od rodziców zwrotu całej przesłanej kwoty jest nieuzasadnione, mógłby Pan proces przegrać i być zasądzonym na zapłacenie rodzicom względnie matce Pańskiej kosztów sporu, któreby ściągnęli z gruntu dotąd na Pana zapisanego.

Ponadto zawiadamiam Pana, że ojciec Pański umarł w dniu 25 listopada 1929 roku, wobec czego skargę o zwrot pieniędzy musiałbym w tym wypadku skierować przeciwko matce i pozostałym dziedzicom t.j. rodzeństwu Pańskiemu . Z uwagi, że do dziedziców tych po ojcu należy i Pan, przeto gdy jest siedmioro rodzeństwa, musiałbym 1/7 część pretensji Pana ograniczyć za Pana, a skarżyć tylko matkę i sześcioro Pańskiego rodzeństwa o zwrot reszty pieniędzy.

Dlatego też uważam, że skoro domaga się Pan oczywista już tylko obecnie od matki i spadkobierców po ojcu kwoty 14.160 Złotych a matka Pańska oświadcza gotowość zapłacenia Panu tytułem zwrotu przysłanych przez Pana pieniędzy do kraju - kwoty 10.000 Złotych - taka propozycja ze strony matki nadaje się do przyjęcia przez Pana i uważam, że przez zapłatę Panu przez matkę kwoty 10.000 Złotych

pokrzywdzony Pan nie będzie.

Matka wraz z siostrą ogromnie dzisiaj lamentowały w moim biurze, że przez zapłacenie przez matkę Panu kwoty 10.000 Złotych zostaną dziadami, gdyż cały majątek matki jaki posiada nie przedstawia większej wartości jak 10.000 Złotych, że jednak chcą z Panem załatwić sprawę ugodowo, aby nie dopuścić do procesu a tem samem i wstydu dla matki i rodzeństwa.

Jak już Panu w poprzednim liście pisałem, żeby Pan zgodził się na te 10.000 Złotych ostatecznie, to sporządzę kontrakt na te realności, które są na Pana zapisane a przez rodziców kupione za Pańskie pieniądze - matka złoży przy spisaniu tego kontraktu do rąk moich wkotę 5.000 Złotych dla Pana, kontrakt przeze mnie sporządzony poślę Panu do Ameryki do podpisu, a po podpisaniu przez Pana kontraktu w którym będzie równocześnie zaznaczone że drugie 5.000 Złotych płatne dla Pana do 2 lat bez procentu mają być na gruncie matki zapisane - i po nadesłaniu mi przez Pana tego kontraktu, prześlę Panu kwotę 5.000 Złotych, zaś drugie 5.000 Złotych otrzyma Pan od matki do 2 lat, a w razie gdyby matka tych pieniędzy do 2 lat Panu nie zapłaciła, obowiązaną będzie po 2 latach zapłacić Panu procent, a nadto dla ściągnięcia tej drugiej kwoty 5.000 Złotych będzie można grunt matki sprzedać na licytacji.

Gdyby Pan na tę moją propozycję, którą uważam dla Pana jako bardzo korzystną - nie zgodził się, natenczas należyłoby jak już wyżej Panu pisałem przy uwzględnieniu wartości gruntu na Pana zapisanego - zaskarżyć matkę i spadkobierców śp. Jakóba Fuły o resztę pieniędzy przez Pana liczonych, jako przesłanych rodzicom na kupno gruntu.

Proszę zatem dokładnie zastanowić się nad przedstawioną Panu całą sprawą w tym liście i dać mi proszę ostateczne polecenie stanowcze, czy godzi się Pan na kwotę 10.000 Złotych za zrzeczeniem się na rzecz matki przez Pana prawa własności do gruntu, który kupili rodzice dla Pana z Pańskich pieniędzy - czy też na 10.000 Złotych Pan się nie godzi, lecz żąda po potrąceniu wartości otrzymanego już gruntu, zaskarżenia matki i spadkobierców o resztę przysłanych przez Pana rodzicom pieniędzy.

Odpowiedź musi Pan przysłać zupełnie stanowczą, co jeszcze raz

zaznaczam i jeśli nie zgodzi się Pan na 10.000 Złotych, lecz żądać Pan będzie wniesienia przeze mnie skargi imieniem Pana - przeciwko matce i spadkobiercom śp. Jakóba Fuły, - to skargę taką wniosę zaraz, proces ten musiałby być prowadzonym przed Sądem okręgowym a nie przed Sądem grodzkim, skutkiem czego koszta tego procesu i wydatki stemplowe byłyby większe ale o tem zawiadomiłbym Pana zaraz po wniesieniu skargi, - sądzę jednak, że po zastanowieniu się przez Pana nad całą tą sprawą zgodzi się Pan może na ostateczną propozycję matki Pana t.j. na kwotę przez nią oferowaną w kwocie 10.000 Złotych w dniu dzisiejszym, po bardzo ciężkiej i męczącej mojej z nią konferencji.

Z poważaniem :

Dr. Mera

Dr. Zygmunt Mera Mieszkowski
adwokat
w Nowym Targu telef. 29.
Konto P.K.O. Warszawa 150.203

.III.83 2/ że pełnomocnik wierz. -----
[illegible] -----

3/ że na mocy art. 654 kpc. wzywa Jan.... do uiszczenia wymienionego długu w ciągu dwóch tygodni od daty otrzymania niniejszego wezwania pod rygorem przystąpienia do opisu i oszacowania nieruchomości położonej /rch/ w Waksmundzie, a to: całej real. lwh. 233 i 1/2 cz. real. lwh. 581 ks. gr. gm. kat. Waksmund obj. Jana Fuły syna Jakuba własnych.

4/ że stosownie do art. 657 kpc. nieruchomość w stosunku do dłużnika jest zajęta z chwilą doręczenia mu wezwania,

5/ że według art. 661 - 664 kpc. zajęcie nieruchomości obejmuje wszelkie jej przynależności i prawa, wynikające z umów ubezpieczenia przedmiotów, podlegających zajęciu, tudzież należności z tych umów już przypadające, jeżeli według treści umowy przeznaczone były na przywrócenie rzeczy do poprzedniego stanu. Zajęcie obejmuje także wprowadzone później przynależności oraz później wzniesione budowle, posadzone rośliny, jak również prawa z umów ubezpieczenia później zawartych.

Opis nieruchomości po zajęciu nie ma wpływu na dalsze postępowanie. Dłużnik może uczestniczyć w postępowaniu w charakterze dłużnika. Każdy rodzaj czynności egzekucyjnej ma ważne tak w stosunku do dłużnika, jak i w stosunku do nabywcy. Inne zmiany w stanie hipotecznym, które po dokonaniu wpisu o wszczęciu egzekucji, nie mają wpływu na dalsze postępowanie egzekucyjne.

Zajęty nieruchomość pozostaje w posiadaniu dłużnika, który co do sposobu zarządu stosować się będzie do przepisów o zarządzie przymusowym.

Dopóki chwili zajęcia dłużnik nie może zbywać ani ustalać rzeczy będących przedmiotem zajęcia z wyjątkiem jedynie takiego zbycia, które jest niezbędne do podtrzymania prawidłowego gospodarstwa.

Komornik

Głowul

Nowy Targ, dn. 28.III. 1939 r.

Nr. 263/39.

Jana Fuły syna Jakuba, zwany w Ameryce John B. Fuller zamieszkały w Box 84 Westower Pa. Clearfield Co. - Ameryka Północna.

Sąd Grodzki w Nowym Targu, urzędujący w Nowym Targu na podstawie art. 544 kpc. zawiadamia:

1/ że Sąd Grodzki w Nowym Targu tytułem wykonawczym z dnia 28. marca 1933 r. sygn. II C. 55/32

postanowił:

Jan Fuła winien zapłacić Dr. Zygmuntowi Mieszkowskiemu, adw. w Nowym Targu kwotę 806 zł. 75 gr. z 8% odsetkami od dnia 8. lutego 1932 r., koszty sporu w kwocie 61 zł. 10 gr. oraz koszty klauzuli wykonalności w kwocie 13 zł. 80 gr.

Koszty adwokackie w postępowaniu egzekucyjnem ustala się na kwotę 58 zł. 56 gr., zaś koszty egzekucyjne w tej sprawie wynoszą kwotę 15 zł. 80 gr.

Jednocześnie wzywa się wierzyciela o przedłożenie dokumentów wymienionych w art. 667 kpc., o ile egzekwowana pretensja nie zostanie zapłaconą w terminie przewidzianym w art. 654 kpc., a to celem przystąpienia do przeprowadzenia opisu i oszacowania realności dłużnika.

806 75
61 10
13 80
58 56
15 80
75601
45178
140779 x 19
67401
140779
806 75 x 8
6459 7
45178

KONSULAT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
W PITTSBURGU

CONSULATE
OF THE REPUBLIC OF POLAND
PITTSBURGH, PA.

Nr. 1955/3.

W odpowiedzi należy podać powyższy numer.
In reply refer to the above number.

W sprawie:
In re:

Pittsburgh, Pa. APR 27 1939
249 North Craig Street

Pan Jan Fuła
Box 84.
Westover, Pa.

Konsulat R.P. w Pittsburgh'u, Pa., przesyła przy niniejszym zawiadomienie Komendy Szkoły Gr. w N. Targu - dnia 28/III-39 na Nr Kom. 263/39.

wraz z dowodem doręczenia, który w miejscu oznaczonym czerwonym ołówkiem należy podpisać i przesłać z powrotem do Konsulatu. zawiadomienie należy zatrzymać dla siebie.

ZA KONSULA GENERALNEGO

H. Pijanowski,
Referent.

Zał.

662.010

Drukarnia Państwowa Nr 81310.

To adres jego taki domiga
Franciszek Kulikowsk
Wieś Wakimurd
Powiat Poctog Nowy Targ
Mała Polska
a co pan nie o mojem
Bracie miedzie Wojciej Kuta
To przytem pana zmarty
List kenzy inaczej to się
sam pan dowie dobrze
z tego listu bo brad czy
Takie bogaty co go gdzieś
Pokonata silij pogrzeba
a nik pan mi ten list
Posle mara domnie
Podpisanie a prosze mi
Dać znac proty sprawie
Pozniej z szacunkiem
John B Fuller
Westover Pa
Clearfield Co

JOHN B. FULLER
MEAT MARKET
WESTOVER, PA.

Sierpień 23/1937

Pełniący Obowiązki
Wójta zobowiązuje się
Mojego Brata adres wskazuje
Ludwik Fuita
Wakmound Nowy Targ
~~Polska~~ mała Polska
Teraz pozdrawia Pana list
od mojego kolegi wskazuje
Że mieć Pan przeczytać ten
List to na lepiej wzięły pan
Pomiego na piszata bo ono
Tu list pana na dwa lata
Wamawce to się wszystko
Opowie i wskazuje Robić
Wszędzie powiatowem to
Tma wyrawe dobra wszędzie
To się pan dozna sam
Stego listu co panu pozdrawia
jak pan przeczita sam

JOHN B. FULLER
MEAT MARKET
WESTOVER, PA.

maj 1 Rok 1939

Piszę Panu i Panyłom
ado Rozulu Potfiery
To jóc się nielede potfiżu
ctomuéc jemu bo jóc nie
ctarolnit kostof bo moja
matka sarolnita to
Nieks ptaci bo ja jem
Zapłacit 300°° ztotf
a ono ucoli nie niżnoli
Bo ono jest Zied to ono
Wse okrace mnie
Jenas nie dowiaduje ci
Pan miat jake wiadomo
Skrzyje o tem prawie to
Nick Pan dóm: Zmace
Bo ono Roli mace Pmoc
a nie
mnie John B Fuller
Westover Pa

Stanisław Żuglin
Ostrowska Nr 19
Nowy Jork
Ameryka

Felix Furtek
Notarjusz Publiczny

Szanowny Panie — list Pański otrzymuję
zapieszenie wyjaśnienia sprawy ze życia
Jana Futa nie chcę zgodności sprawie są bratanicami
tylko brat Ludwik Futa obecnie się zgłosił
więc sprawa się przedłuża nastąpiło
1 1500 dolary co leżą u rodziny Jan Futa
te co wysłał do rodziny a Ojciec i Martha otrzymali
te pieniądze do kasy tylko moje imie sprawdzi
ze jakiś umarł Jan Futa tedy nie wiedział
skąd ale te pieniądze nie moją świadomą przepadły
i kierski Martha na tes wartości
2 ten grunt chcili sienie te kaziec za swoje pieniądze
kupili i sredili kawiary nie więc na Jana Futa
Ktoś ze on przyjechać do kraju i ich będzie
opiekować i temu otrzyma na tej ziemię Jan Futa
brat Petronowicz w Mieszkowskiemu
nie wolił długu zainteresować i obecnie
starza się o przedanie tej ziemi na kontu
3 spadek po Ojcu dostał Jan Futa 420 zł
prawie Jana nie wiedział Jana zajmowanie
się tą sprawą to zawiklane od kilkunastu
lat przez adwokatów

Szanowny Panie

Proszę się urodzić sprawami, którą opisuję
w ubiegłej Pani mowie zerwobie
na 20 lat wyjechał do Ameryki Wojciech
Futa który był poległy w Wielkiej
Wojnie Światowej w wojsku Amerykańskim
i posłolnołyt pochowanem jest w Stanach
jeszcze w Europie na Kresy zagranicznie
jeszcze żyje w Kopanki obok i mieszkańcy
obszerne i wojnach w Ameryce
przez dwanaście lat nie mowie w Ameryce
i ostatnim Pani się dowiedział o Pamięci
o bleinta Pana Pana Futy ubiegłego sprawami
na Ż. drugiej strona, to Pan Futa musi dokumenta
bojowe, brata Wojciecha Futy
Sądzę jeszcze go Kraju ze to najbliżej po
sup. Wojciecha Futa musi się starsze oni
Pan Futa a Wojciech Futa nie obszerne
dla rolniczy i ich Pamiętny bez rzeczy
w kraju jest Wanda i Brat Ludwik Futa
z Siostry Kazimiera przez w mojem
imieniu aby Pan otrzymał po sp. Wojciecha
Futa w Wojsku to odbędzie sprawa Pana
tak Pan bliski Wyżej to się Pana Futy
informacji Szanowny Panie Pomóc opisać
albo domnie albo do rodziny

Ludwik Futa
Kaksmów 1/17
Stary Sącz
Małopolska

Serdeczne pozdrowienie
Wszystkich Pani Mamy rodzin
Hanusia Stefan

Wakamunoi dnia 30/5-39

Niech Będzie Pochwalony Jezus Chrystus i Marya!
Szczęść Boże Drogi Kolego!
Po tak długim nie widzeniu się z Tobą, zdecydowałem się z Tobą listownie rozmówić.
Może cię zadziwi, z jakiej racyi? .....
Boże, jest to słowo w Piśmie Świętem o miłości bliźniego, a cóż dopiero o miłości braterskiej?
Mówiłem z Twoim Bratem Ludwikiem, i opowiadał mi o swojej niedoli, i o tem jak rolnicy kosztem u adwokata i jak Matka chce dzielić córki Twoją częścią i Stryka-wą, a swoją Trzecią, i nie chcą im padzić.
Pomyśl sobie tylko jak ci było wkiedyś - był w domu, ja ci śmiało mogę powiedzieć, że lepiej żebrakowi w Ameryce, jak tutaj gospodarzowi, na takim majątku, jak tutaj mają poszczególni gospodarze.
Mam przekonanie sam na sobie, bo wiem jak mi tam było, a wiem jak mi tu jest, chociaż niemam żadnych kłopotów adwokackich, a pomimo tego, ledwa podatków opłacić, choć się robi od świtu do zmroku, jeszcze i nocą czasem doganiasz.
Smutno jest słyszeć, takie ubolewanie Braterskie, i z tego powodu, chcę ci to wszystko opisać;
Wiem dobrze że ci nie jest tak ciężko o dolara jak tutaj o grosz, więc pocóż to dawać Brata dla zysku Adwokatów? przecież miej czułość do Brata, bo żebyś miał Rodzinę, no to już tak było

że trzeba dziecom, ale ty bezdzietny, i nie jesteś
kaleką i bez grosza nie biedzisz, miejże sumienie
i miłość braterską, i nie mścij się na Bracie
swoim, bo nie zna przykazy u Brata, a jeżeli chcesz
sprzedać to mi odpisz ile chcesz za to, a ja mu
to przedstawię, i zajmę się tą sprawą bez adwokata
i bez takich kosztów, jak on mi mówił że już
narosło 1500 rl. i skąd on to weźmie, aby to
pokryć?
Ja żebym był na twoim miejscu, to bym się
mu zrzekł dobrowolnie z tego, i niechby miał.
Miałby i on czułość do ciebie jakoteż i jego dzieci.
Tajże pamięć tej my na żywot wieczny, bo to
wszystko zostanie, a my musimy umrzeć
a potem, niech nas Bóg broni Przekleństwa.
Nie jestem kaznodzieją, ale cię nauczał
wiary, bo ją masz wpojoną od dziecka, ale
ci tylko mówię jak koledze, i proszę cię abyś
się nie mścił na swoim Bracie i nie robił mu
kosztów, bo go zniweczysz, a potem Przekleństwo
a czy to musi być?.....
Dosyć ma kłopotu, już to z temi kosztami,
a jeszcze nie jest pewny gdzie co ma, i co jest
jego własnością, a że żyjwa? to co miał zostawić
tłokami? i cóż by było z tego, dzisiaj grunt
spadł do minimum, t. zn. że go można kupić
tanio, ale gdzież są te złote, kiedy zadnie nie

można pozwolić coś robić dla swojej potrzeby
w domu, teraz wymurował stajnię, po powodzi
się nikt nie może opamiętać, jakie szkody
powódź wyrządziła, a już 5 lat, pomyśl sobie
tylko, jak ci tylko raz się coś nie powiedzie
to już szczerbę znać, a tu tyle gruntu, tyle
chleba woda zabrała, że się nie opamięta nikt
ani za 20 lat.

Proszę cię drogi kolego, odpiszemi jak tam rzeczy stoją
i czy Stryk jeszcze żyje, nic nie wiem, bo nie piszę
do nikogo, tylko mam sposobność pisać do ciebie
bo ci tam, może nikt tak tej sprawy nie miał
przedłożyć, a ja się podjąłem, bo mi żal brata
i mówiłem mu że ja ci to opiszę, a więc
spełniam przyrzeczenie, ale cię też proszę
abyś mi odpisał, i napisz mi co myślisz
zrobić z tem wszystkim, napisz mi otwarcie
co żądasz, a ja mu to przedłożę, a później, ja
ci też odpiszę, i w ten sposób przyjdziecie
prędzej do zgody bez żadnych adwokatów.
Prosiłbym cię jagże, abyś jeżeli kiedy będziesz
na Haslingu, abyś tam pozdrowił Kaminskich
i Niemców, i Sintych, i Gintrów, i wogule
wszystkich znajomych, bo jak ci pisałem
powyżej, że nie piszę nigdzie, to też nic nie
wiem, a na to piszę, to też się nie zwyda
bo i na bałbak nie ma rząd wziąć, a o wódce

nie ma mowy, jednem słowem powiedzieć że
wypada nagle tu dziś, choć jest ona czem rodzić.
Nadmieniam ci jeszcze drogi Kolego, że to kosztuje
wiązę mocno, i byś mu był przyjemnie podał
za ten jeden list co ci napisał, i żeby to coś zrobił
ale to tylko ze mowy? nie ładnie z twojej strony
niemiej wzgląd do mnie, bo ja nie jestem bajczarzem
alem na ciebie coś mówił przed ludźmi, ale
jeszcze przebaczam twoje postępowanie, to-że
napisz mi na ciebie, co postąpiłeś podług mojej
rady i odpiszemi zaraz, a ja też z odpowiedzią
pospieszę.
Pozdrawiam Cię miłe i serdecznie, jako też i
wszystkich twoich znajomych, i
życzę ci wszystkiego dobrego, czego ci życzy od Pana Boga życzy zostaję szczerem i
życzliwem twoim Kolegą
Kulikowski Franciszek Piotrzmund
C. K. Nowy Sącz Galicja Polska.
Proszę cię bardzo, jak będziesz odpisował
to albo zaregistruj, albo napisz do
własnych rąk że by moja nie odebrała listu
bo tym nic nie wiedział czy odpisał czy nie
ale najpewniej lepiej zaregistrować, ale nie
proszę żebyś mi odpisał, a ja ci też odpiszę
zostaj z Bogiem i odpisz zaraz Amen.

Dnia 21-go sierpnia, 1939 roku.

W. P. Dr. Franciszek Bahr,
Adwokat w Nowym Targu,
Małopolska, Poland.

Wielmożny Panie:-

Sprawa Jana Fuły, zamieszkałego w Westover, Pa.

Jeszcze w miesiącu kwietniu b.r. pisałem list do W. Pana z zapytaniem czy W. Pan zgodzi się i na jakich warunkach załatwieniem sprawy mego klienta, Jana Fuły, obecnie zamieszkałego w Westover, Pa., w Ameryce.

Osobno przez pocztę posłałem na koszta listu jednego dolara czyli 5 zł. 30 groszy co moim zdaniem powinno pokryć koszta napisania i wysłania jednego listu.

Prosiłbym więc Pana o odpis czy mam oczekiwać na W. Pana z tą sprawą czy mam ją oddać innemu adwokatowi do załatwienia.

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

FSF/jnz

Chicopee, Mass. 25029

STAMP OF ISSUING OFFICE	COUNTRY OF PAYMENT OR INTERMEDIARY COUNTRY	AMOUNT
	Poland	$ 1 #
	RECEIPT	IN FOREIGN MONEY
	FOR INTERNATIONAL MONEY ORDER	
	REÇU d'un Mandat de Poste International	
	Remitter should keep this receipt, which will be detached and handed to him by the issuing postmaster.	

The Post Office Department undertakes to cause the payment of the amount of this order to the payee thereof in the foreign country named, but reserves the right, should circumstances render it desirable, to refuse certification of the advice and return the money to the remitter, thereby discharging the Postal Service of any obligation to pay the amount thereof abroad.

REMITTER SHOULD ENTER BELOW NAME AND ADDRESS OF PAYEE

NAME Dr. Franciszek Bahr

ADDRESS

TOWN Nowy Targ COUNTRY Poland.

Dnia 18-go kwietnia 1939 roku.

W. P. Dr. Franciszek Bahr,
Adwokat w Nowym Targu,
Małopolska, Poland.

Wielmożny Panie:-

Sprawa Jana Fuły, zamieszkałego w Westover, Pennsylvania.

Klient mieszka w mieście kilkadziesiąt mil odległem od Chicopee, Mass., i listownie zlecił mi swoją sprawę majątkową w Polsce do załatwienia.

Klient nadesłał mi dwa listy z roku 1929 od Dr. Mora-Mieszkowskiego, Adwokata w Nowym Targu z których dowiedziałem się iż przedtem W. Pan tą sprawą się zajmował.

Klient mój objaśnił mię w listach swoich o całej sprawie ale bardzo niedokładnie. Dorozumiałem się że rozchodzi się tutaj o pieniądze które przesłał mój klient rodzicom swoim jeszcze przed wojną światową. Że za część pieniędzy rodzice kupili klientowi gospodarstwo we wsi Waksmundzie, część pieniędzy złożyli na swoje imię do Kasy i pieniądze się zdewaluowały. Matka klienta oraz rodzeństwo chcieli jakoś klientowi stratę wynagrodzić byleby klient nie był bardzo stratny i gotowi byli odkupić grunt od mego klienta i zapłacić za niego 10,000 złotych.

Dlaczego wtenczas w roku 1929 do zgody nie doszło nie wiem gdyż sprawą tą przedtem się nie zajmowałem. Obecnie uważam że klient mój spuścił z tonu i skłonny jest do jakiejś ugody.

Napisałem kilka tygodni temu list do Dr. Mora-Mieszkowskiego, jako do tego który ostatni tą sprawą się zajmował prosząc go o kooperację celem dokończenia tej sprawy. W odpowiedzi jednak otrzymałem list ażeby przysłać 15 dolarów to otrzymam pewne wyjaśnienia tej sprawy. Zauważyłem więc z tego że Dr. Mora-Mieszkowski nie życzy sobie dokończenia sprawy lecz chce ją przedłużać w nieskończoność.

Dlatego prosiłbym W. Pana o odpisanie mi czy zechciałby zająć się na nowo polubownym załatwieniem tej sprawy? Honorarium mojem zdaniem będzie miał W.Pan zapewnione gdyż gdy rodzina klienta złoży pewną kwotę u W. Pana na zaspokojenie pretensji mego klienta to sobie należytość swoją W. P. odciągnie.

Klient mój posiada realność również w gminie Waksmund a to połowę realności lwh 581 i całej realności lwh 233, które klient ma życzenie rodzinie odstąpić gdy dojdzie do zgody. Zdaje mi się że klient zgodzi się zrzec się gruntu oraz wszelkich pretensyi do rodziny za cenę 1,500 dolarów.

Osobno przez pocztę posyłam W. Panu na koszta odpisu sumę jednego dolara. Proszę więc o odpis w możliwie w krótkim czasie.

Z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 21-go sierpnia, 1939 roku.

Mr. John B. Fuller,
Clearfield Co.,
Westover, Pa.

Szanowny Panie Fuller:-

W sprawie Pana mam tylko tyle Panu do zawiadomienia że żaden z adwokatów w Nowym Targu nie chce przyjąć Pana sprawy do bronienia Pana. Napisałem do dwu i obaj odmówili.

Nie wiem czy oni boją się adwokata Nieszkowskiego, czy co innego stoi temu na przeszkodzie. Dlatego proszę Pana niech mi Pan przyśle adres brata swego, tego co ten list co go załączam, do Pana pisał. Może on tam na miejscu wyszuka dobrego adwokata któryby dobrze Pana sprawy bronił.

Teraz prosiłbym jeszcze Pana o informację czy Pan wie co o Wojciechu Fuka który był policjantem w Chicago, następnie służył we wojsku amerykańskim, a ostatnio miał poszukiwać złoto i że umarł bardzo bogaty a był samotny. Jeżelie Pan wie co o tej sprawie, niech mi też Pan napisze.

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

FSF/jnz

Dnia 23-go maja 1939 roku.

Mr. John B. Fuller,
Box 84,
Westover, Pennsylvania.

Szanowny Panie:-

List od Konsula z Pittsburga i wezwanie Komornika Sądu Grodzkiego w Nowym Targu otrzymałem kilka dni temu. Nie odpisywałem Panu zaraz gdyż czekałem na list od Dr. Bahra, Adwokata w Nowym Targu, którego to listu spodziewam się lada dzień.

Następnie co do sprawy z Dr. Mieszkowskim, Adwokatem Pana przedtem, to Pan z pewnością otrzyma wezwanie czyli pozwę z Konsulatu jak tylko Adwokat Pana zaskarżył. Dlaczego Pan nie przysłał zaraz do mnie tę pozwę ażebym mógł posłać innemu adwokatowi pełnomocnictwo do bronienia Pana sprawy w Sądzie w Nowym Targu?

Teraz widać Pan przegrał sprawę w Sądzie i zaocznie wyrok został wydany przeciwko Panu. Będzie trudno wyrok obalić i potrzeba apelować do Wyższego Sądu. Chyba że Pan godzi się zapłacić wygraną sumę Adwokatowi, no to potrzeba przesłać z Ameryki pieniądze lub potrzeba pozwolić adwokatowi sprzedać za bezcen grunt Pana na licytacji. Z otrzymanych za grunt Pana pieniędzy Adwokat zabierze należytość z kosztami przyznane mu przez Sąd a co zostanie to włoży on do Kasy w Nowym Targu na Pana imię.

Moja rada jest jednak nie poddawać się adwokatowi gdyż on zdaje się żadnej roboty nie zrobił a co zrobił to mu Pan przecież przesłał 20 dolarów czy też nawet więcej. Obecnie podług rachunku adwokata, sąd przyznał mu razem z procentem 1,407 złotych 79 groszy na wymienienie na amerykańskie około 267 dolarów.

Jeżeli Pan zdecyduje się na forsowanie sprawy przeciwko adwokatowi żeby cały majątek Pana nie zabrał, to ją podejmuję się nająć dobrego adwokata Panu ale jemu potrzeba przesłać pełnomocnictwo do procesu, no i coś potrzeba mu na zadatek zapłacić. Dlatego prosiłbym o szybką decyzję i proszę mi zaraz odpisać i przysłać sumę 15 dolarów na pełnomocnictwo i zadatek na adwokata.

Jeżeli Pan nie uczyni tego, to adwokat Mieszkowski grunt Pana sprzeda na licytacji.

Z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

FSF/jnz

Dnia 4-go lutego 1939 roku.

Mr. John B. Fuller,
Box 84,
Clearfield Co.,
Westover, Pa.

Szanowny Panie Fuller:-

Pisałem do Pana list jeszcze 25 listopada 1938, i do tego czasu nie otrzymałem od Pana odpisu. Nie wiem co było tego powodem, czy Pan się mnie obawia czy też mi nie wierzy?

Do tego czasu nie zapłacił mi Pan jednego centa, więc nie powinien mieć Pan do mnie pretensji żem Pana oszukał.

Aby Panu dać dowód że ja mam uczciwe zamiary i chcę Panu dobrze i rzetelnie sprawę krajową załatwić donoszę że kilka tygodni temu otrzymałem list od Stanisława Żeglenia. Pisze on w liście żeś Pan dał niepotrzebnie pełnomocnictwo Dr. Kieszkowskiemu, Adwokatowi w Nowym Targu, ten narobił długów, zaintabulował je na Pańskim gruncie a teraz przystępuje on do sprzedaży na licytacji gruntu Pana.

Pisze również/że nie na czasu wiele do stracenia tylko potrzeba działać szybko jeżeli Pan nie chce wszystkiego co Pan posiada w Polsce utracić.

Niech więc Pan nie lekceważy tej sprawy lecz zaraz mi odpisze i jeżeli zdaje się Panu za dużo 15 dolarów przysłać niech Pan przyśle 10 dolarów, które potrzebne będą do posłania innemu adwokatowi w Nowym Targu ażeby sprzedaż gruntu Pana wstrzyma na czas dłuższy.

Niech Pan sprawy nie lekceważy gdyż szkoda byłoby gdyby Pan utracił taki piękny majątek.

Ja mogę za moją pracę czekać aż Pan dostanie pieniądze z Polski, lecz trudno ażebym ja wykładał pieniądze z mojej kieszeni w sprawie należądej do Pana. Niech Pan rozważy dobrze całą sprawę i odpisze mi niezwłocznie.

Z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 25-go listopada 1938 roku.

Mr. John B. Fuller,
Box 84,
Clearfield Co.,
Westover, Pa.

Szanowny Panie Fuller:-

W odpowiedzi na list Pański z dnia 23 listopada donoszę uprzejmie iż poczyniłem pewne kroki w sprawie Pana ale na razie nie przyniosły dodatnich rezultatów.

Napisałem jeszcze w czerwcu list do Adwokata Dr. Zygmunta Mora Mieszkowskiego który sprawą Pana już się zajmywał ażeby mi udzielił informacji co do tego czasu uczynił w Pana sprawie. Otrzymałem od niego odpis gdzieś w sierpniu że sprawa Pana wymaga wiele opisu i takowy opis mi przyśle gdy mu przyślę 15 dolarów naprzód.

Ponieważ w sprawie Pana figurował również Stanisław Żegleń jako wójt z którym przeprowadzałem dwie sprawy przedtem, jak również mieszka tutaj w Chicopee jego brat Franciszek Żegleń więc napisałem do niego we wrześniu i do tego czasu nie raczył mi on odpisać. Z początkiem tego miesiąca napisałem list do innego adwokata w Nowym Targu i spodziewam się w przyszłym miesiącu odpowiedzi.

Widzi więc Pan że ja sprawą Pana się zajmuję i ją pilnuję tylko chciałbym to zrobić dla Pana jak najtaniej. Trudno bowiem jest płacić po 15 dolarów za informacje które tego może nie wartają.

Sprawa może poszła by szybciej gdyby Pan zechciał przysłać tutaj przynajmniej 10 dolarów to ja posłałbym Adwokatowi to by może raczej zabrałby się do sprawy.

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

JOHN B. FULLER

Meat Market

Westover, Pa., Listopada 23 1938

Chicopee Bankers Corporation
Pisze Pane Notarjusz jak
Z mogę sprawę ukraść
Ci pan produkt co tam prawę
Wolce boże dał panu tę
sprawę jeśce wcześniej
Nastąpi wię cej otem nie
Ci pan Nealoktuwaę te
Cieży mogę ukaję tam
Ci nie to nie Pan dowiesz
O tem wknotkiem ciastu
Zpozdowienie

John B Fuller
Westover Pa
Clearfield Co
Box 84

Dnia 17-go sierpnia, 1938 roku.

Pan Stanisław Żeglen,
wieś Ostrowsko No. 19,
powiat Nowy Targ,
Woj. Krakowskie, Poland.

Szanowny Panie:

Mam tutaj pewną sprawę o której Pan jest z pewnością dobrze poinformowany gdyż znalazłem nazwisko Pana jako naczelnika gminy Ostrowsko w listach Adwokata Mora Mieszkowskiego z roku 1928. Rozchodzi się tutaj o majątek niejakiego Jana Fuły, syna ś.p. Jakóba Fuły.

Wspomniany Jan Fuła czyli jako on z angielska zwie się teraz Jan Fuller, mieszka tutaj w Ameryce i listownie polecił mi załatwić swoją sprawę czyli na podobno do odbioru od swej rodziny 1500 dolarów, oraz na podobno kupę pieniędzy jakie przysłał z Ameryki a także należy mu się spadek po ojcu ś.p. Jakóbie Fuła.

Jan Fuła opisał mi w liście swoją sprawę ale bardzo nie dokładnie. Zapisałem list do Adwokata Mora Mieszkowskiego ażeby mi całą sprawę opisał. Zażądał on najpierw przysłania mu 15 dolarów to mi odpisze.

Dlatego prosiłbym Pana o wyjaśnienie mi całej sprawy. Jestem dla Pana znajomym gdyż prowadziłem sprawy brata Pana, Franciszka Żeglenia, siostry, Anny Slatty i innych. Niech mi Pan napisze jak wielki majątek i z czego on się składa pozostał Jan Fuła. Niech mi Pan napisze adres dobrego adwokata w Nowym Targu, a któryby nie był tak drogim jak Mora-Mieszkowski.

Za wszystkie trudy jakie Pan poniesie w tej sprawie prosiłbym Pana wynagrodzenie z Ameryki. Oczekując rychłej odpowiedzi Pana, kreślę się z szacunkiem.

.....
Notariusz Publiczny.

Dr ZYGMUNT Mora-MIESZKOWSKI
ADWOKAT
W NOWYM TARGU
Tel. 29. — P. K. O. Warszawa Nr ~~150.208~~. 414.046

Nowy Targ, dnia 30. VI. 1930 r.

W.P.Felix Furtek
notarjusz
Chicopee,Mass
Ameryka Pł.

Wielmożny Panie !

Sprawa John D.Fuller, Box 84 Westover, Pa Clearfield Co.

W odpowiedzi na list WPana donoszę, że sprawą Jana Fuły zajmowałem się od stycznia 1929 r. i ostatnie moje czynności miały miejsce 10.lutego 1932 r. Zakres tych spraw był tak obfity i to tak odnośnie do wdrożonego procesu przeciwko niemu przez Karolinę z Garbaczów Waksmundzką o zapłatę 300.00 dol.amer. jak i również odnośnie do jego własnej sprawy przeciwko jego matce Rozalii Fuła,oraz rodzeństwu o zwrot około 1500 dol. amer. - że dokładne przedstawienie całości materiału obydwu tych spraw, zajęłoby mi bardzo dużo czasu, a należytość moja za zbadanie tych spraw i szczegółowe sprawozdanie musiałaby być zgóry zapłaconą i nie mogę i nie mógłbym także honorarium tego policzyć rodzinie Jana Fuły, jako nieżądającej ode mnie podobnych informacji.

Jeżeli zatem czy to John Fuller, czy też WPan życzą Sobie szczegółowego sprawozdania, a ponadto wyjaśnienia sprawy spadkowej po śp. Jakubie Fuła, dalej zbadania jak wielki spadek po ojcu pozostał i z czego się składa, co również wymaga przecież zbadania akt spadkowych w Sądzie, zbadania ksiąg gruntowych, a ponadto i ewentualnie katastru co do obliczenia obszaru gruntów, - natenczas proszę o nadesłanie pod moim adresem honorarium w kwocie 15 dol.St.Z, poczem zajmę się tą sprawą i nadeślę szczegółowe sprawozdanie po przeprowadzeniu wymaganych w tym kierunku badań.

Z szacunkiem :

Mora

Dnia 10-go czerwca, 1938 roku.

W.P.Dr. Zygmunt Kora Mieszkowski,
Adwokat w Nowym Targu,
Woj. Krakowskie, Poland.

Wielmożny Panie:

[illegible] Spiler, Box 84 [illegible]ctover, Pa. Clearfield Co.

Wspomniany powyżej mój klient obecnie a właściwie Jan Fuła gdyż z domu tak klient się nazywa tylko dla ułatwienia pracy przez Amerykanów klient zmienił nazwisko. Doręczył mi dwa listy od W. Pana jeden z daty 5-XI-1929 a drugi z daty 17-12-1929.

Z listów tych oraz z listów jakie klient do mnie pisał gdyż miejscowość jego jest daleko odległa od mej siedziby wywnioskowałem że klient ma pretensję do długo ojca obecnie zmarłego i co mej matki do zapłaty 10,000 złotych, wyraźnie dziesięć tysięcy złotych.

Nie wiem kiedy ta cała sprawa się przerwała i nastąpiło spoczywanie i czy obecnie sprawa jest aktualna i rodzina mego klienta jest w stanie sumę 10,000 złotych zapłacić.

Dlatego prosiłbym W. Pana o treściwe opisanie mi sprawy z dołączeniem czy sprawa ta jest aktualną obecnie i można ją dokończyć. Życzę sobie otrzymać wyjaśnienie od W. Pana a nie od klienta który bardzo zawile pisze i nieraz nie można wiedzieć o co klientowi się rozchodzi. Jeżeli będzie możliwe, to będę chciał wspólnie z W. Panem sprawę tę dokończyć.

Gdy należytość memu klientowi zostanie wpłacona to już my sami wystaramy się o zezwolenie Komisji Dewizowej przesłania pieniędzy do Ameryki.

Następnie klient mój rości sobie prawo do spadku po swym ojcu ś.p. Jakóbie Fuła. Jaki wielki ten spadek jest i z czego się składa klient mię nie mógł poinformować. Jeżeli jednak W. Pan zajmuje się już jedną sprawą niech zajmie i drugą to jest wyszukaniem spadku lub przynajmniej zasięgnięciem informacji tam na miejscu.

Honorarjum klient ani mnie ani też dla W. Pana nie zapłacił gdyż twierdzi że nie ma pieniędzy. Zdaje mi się jednak że W. Pan będzie mógł policzyć swoje honorarjum rodzinie klienta ja zaś muszę pilnować jego samego. Oczekując rychłej odpowiedzi W. Pana, kreślę się z szacunkiem.

.....
Notarjusz Publiczny.

Dnia 10-go czerwca, 1938 roku.

Mr. John B. Fuller,
Clearfield Co.,
Westover, Pa.

Szanowny Panie:

Donoszę Panu iż otrzymaliśmy tutaj list od Pana oraz dwa listy od adwokata z Polski który sprawę Pana załatwiał.

Zaraz więc napisaliśmy do Polski do naszego adwokata ażeby sprawę Pana zajął się natychmiast.

Ponieważ na odpowiedź potrzeba czekać co najmniej sześć tygodni lub więcej więc obecnie nic nam oraz Panu nie wypada jak tylko czekać cierpliwie aż z Polski dostaniemy odpowiedź.

Niech więc Pan będzie dobrej myśli gdyż my sprawę tę mamy w rękach i załatwimy ile można z korzyścią.

Z szacunkiem,

CHICOPEE BANKERS CORPORATION

.....
Prezes i Notarjusz Publiczny.

JOHN B. FULLER
MEAT MARKET
WESTOVER, PA.

Luen 7 - 1938

Chicago Bankers Corporation
Jeszcze przed pomocą nadesłano
=50 Dollarów to ja jeszcze wzięłam
Zapłacić mam dług a
Jeżeli lude koszta wpłacę
To do mnie płacić wpłacę
Bo ja jestem chorowita
Chorowitości to ja ni
mam nic dotego wpłacę
To ja przytem 1500.00 tili
Biżuta Stalowy omnikowski
To jest jem Rejestrie tera
Wszystkim pomu listy odesłać
To jeszcze modlę wdrit tam
i moja pełnomocnicja i
Recepisie to się wtego
odesłacta bo ja mieć
Ubuo odesłać sprawy
To moja matka

Przekupiła odwaleń
Oto i koniec sprawy
Płosi zawsze tego mojo
Tetinus powszechni odwetof
Nimoz przestaci a poto
Fo odot gnum nafuwafii
Nakoziu ole nimoh sprawa
Gnuta konimiat potfuwan
Pło metne mocniten
Ukemuko polskiego tekko
Nakuwina amuchiego
To ja prosz pana nieko
Gnum zfrzedd zana na
Moje putomi niekc
Pom nie zuma nostadne
Pytanni bo ja zanolicz
Je pinioche uwanes
To je wce tutaje olomojeku
Ręnkes nazade dostace
To nie się pan kwiore
Zanas do tej sprawy
To ja pana prosz pilnui

JOHN B. FULLER
MEAT MARKET
WESTOVER, PA.

Boga jestem stary 58 lata
To mnie trzeba pisarza
Zanoc nastrimami dziś
Temas jest moja z sprawa

Ja mam Wakacjontem
po Ojcu po jakubie Futor
Boojcie umor wrok 1929
To siostry ze wszitkie
Wyszcini ojcimoj
Brioł Ludwi Futor to
mamy na pusty rocia
sprabli te ja to dzi
Porzu skolebrand wszit
To prakie adwkate wszitk
z bradzi wsli fotyze Pon
Wnowstrga Powiat
Stary Tebrg Poczta
Wiei Wasklomon

Proszę panów niech łaskawie
pan. Łaskawie 20 mm
Trzeci sprawę niech
Wiesnowa na zadnem
Wyłączonej bo jest zapłacić
Jednem adwokatom 20.00
Reszty drugiem 55.00
a ona wdaliście mi
Aż wolnili i zrowce
Wie o przyjaciel bo
To są żidy oszoni
i kłamcy ciągno żidy
Jeżeli co prawu będzie
chciał to niech pan na
Piedzie downie bo bu
zna i wielo takie sprawy
Polacy to jest wcę odac pan

John B. Fuller
Westone Pa
Box 84 Clearfield Co

Dnia 19-go maja, 1938 roku.

Mr. John B. Fuller,
Westover, Pa.
Clearfield Co.

Szanowny Panie:

W odpowiedzi na list Pański donosimy że za bond polski my nie możemy więcej zapłacić jak już Panu pisaliśmy. My bowiem bonów nie trzymamy tylko je sprzedajemy w New Yorku na giełdzie. Musimy przeto trzymać się ceny giełdowej.

Jeżeli ma Pan jakiekolwiek sprawy do załatwienia w Polsce to my je Panu wszystkie rzetelnie załatwimy. My się wszystkim zajmiemy tak sprzedażą gruntu jakoteż sprowadzeniem legalnie wszystkich pieniędzy z Polski. Pieniądze będą w dolarach i przyjdą wprost do Pana domu.

Nasze wynadgrodzenie będzie około 5% dolarów które zapłaci nam Pan gdy z Polski pieniądze otrzyma.

Kreślimy się z szacunkiem,

CHICAGO EXCHANGE CORPORATION

.....
Prezes i Notariusz Publiczny.

JOHN B. FULLER
MEAT MARKET
WESTOVER, PA.

Teraz piszę panu że ja
Wyta Polskie Pensilvanie
14,000 Stemwodzi teriory
i Zate przyśledze mam
grunt kupiony a ja by
Wciąto Pisiedze Sprowadz
Pomnie to ja dam panu
o dopowiej jak się dawi
Skraji i wszly moje
Dokumenta to muszę
Pisać dopiero dokumenta
Cili Polskie bo mam
Więcej sprawy wpolce

John B Fuller
Westover Pa.
Clearfield Co.

JOHN B. FULLER
MEAT MARKET
WESTOVER, PA.

maj 3 - 1938

Chicopee Bankers Corporation
Teraz pisze panu że panowie
Płacą za bonty 44 talary
To jest niepełny płaca liojaj
Płaciet 105 sto Pięć talary
To ja wezmie 44 jeżelie panowie
Zapłacą mi Procente a lio
ja daję panu procent a ja
Wce sto 100 dulary Bo
Bond jest stary 19 lat
Bo polska daj polskie Bonty
Zasto 600. złotke polskie
Botof toja daję panu dolary
Bargie to niki mi pan
odapisze na te odpowieć

John B Fuller
Westover Pa
Clearfield Co

John B. Fuller (Futa)
~~Westmo~~ Westover Pa. Clearfield Co.

Re-Order No. PARAGON S4642